

Sygn. akt IX Ca 1535/18 (upr.)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz
-----------------	-----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 r. w Olsztynie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko B. R.

z udziałem Prokuratora Rejonowego O.-Północ w O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 14 września 2018 r., sygn. akt X C 1886/18 upr.

oddalić apelację.

Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt IX Ca 1535/18 (upr.)

UZASADNIENIE

Powód wniósł ostatecznie o zasądzenie od pozwanej kwoty 14.991,97,-zł wraz z odsetkami umownymi i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że pozwana zobowiązała się do zapłaty kwoty wskazanej w wekslu. Powód wezwał pozwaną do wykupu weksla, a ze strony pozwanej nie nastąpiła żadna odpowiedź.

Pozwana nie stawiała się na rozprawę i nie zajęła w sprawie żadnego stanowiska.

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 września 2018r. Sąd Rejonowy w Olsztynie umorzył postępowanie, co do żądania zapłaty kwoty 500,-zł oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 11 sierpnia 2015r. powód zawarł z pozwaną umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), na mocy której pozwana zobowiązana była do zapłaty łącznej kwoty 26.832,-zł, na którą składały się: kwota 9.000,-zł tytułem całkowitej kwoty pożyczki, kwota 14.344,-zł tytułem kosztu ubezpieczenia, kwota 1.592,-zł tytułem opłaty przygotowawczej, oraz kwota 1.896,-zł tytułem wynagrodzenia umownego. Pozwana wystawiła weksel in blanco. Sporządziła również deklarację wekslową, w której upoważniła powoda do wypełnienia ww. weksla, w przypadku, gdy nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki, za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pozwanej do zapłaty zaległych rat, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Powód w

dniu 4 marca 2018r. wystawił na rzecz pozwanej wypowiedzenie umowy pożyczki jednocześnie wzywając do zapłaty kwoty 15.491,97,-zł, na którą składają się kwota niespłaconej pożyczki - 12.832,-zł, kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 b) postanowień umowy - 2.566,40,-zł oraz umowne odsetki dzienne obliczone na podstawie pkt. 13.1 postanowień umowy - 93,57,-zł. Pozwana spłaciła na rzecz powoda z tytułu zawartej umowy kwotę łącznie 14.500,-zł - w tym 500,-zł po wytoczeniu powództwa.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że ze względu na podniesiony przez prokuratora zarzut nieprawidłowego wypełnienia weksla, sprawa została rozpoznana przy uwzględnieniu stosunku podstawowego.

Według Sądu I instancji, żadnych wątpliwości nie budził obowiązek zwrotu przez pozwaną przekazanego kapitału oraz wynagrodzenia prowizyjnego, opłaty przygotowawczej i odsetek umownych. Roszczenie zostało natomiast oddalone w zakresie kosztów ubezpieczenia. Przede wszystkim powód nie udowodnił tego roszczenia: nie dołączył umowy ubezpieczeniowej oraz dowodu opłacenia składki. Ponadto postanowienia umowy w tym zakresie, zostały uznane za klauzulę abuzywną. Tak samo potraktowano roszczenie dotyczące zwrotu kosztów windykacji.

W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że pozwana dokonując spłat w łącznej kwocie 14.500,-zł w całości spłaciła otrzymaną pożyczkę w kwocie 9.000,-zł, a powódka mogłaby się domagać sumy łącznie 12.581,57,-zł (9.000,-zł kapitału, 1.592,-zł opłaty przygotowawczej, 1.896,-zł wynagrodzenia umownego i 93,57,-zł odsetek karnych), dlatego - wobec spłaty ww. kwoty (14.500,-zł) - powództwo zostało oddalone w całości.

Wobec cofnięcia pozwu, co do kwoty 500,-zł, Sąd Rejonowy postępowanie w tym zakresie umorzył na podstawie art. 355 § 1 kpc w zw. z art. 203 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji, co do punktu II.

Powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936r. - Prawo wekslowe w zw. z art. 6 kc poprzez przyjęcie, iż ciężar dowodu w niniejszej sprawie spoczywał na stronie powodowej w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa niniejsza zyskała charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową, czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazana, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem obarcza stronę pozwaną a nie powodową,
2. art. 485 § 2 kpc poprzez niewydanie w niniejszej sprawie nakazu zapłaty, mimo, że powód dochodził od pozwanego zapłaty z weksla, należycie wypełnionego, którego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości,
3. art. 233 § 1 kpc, 232 kpc i art. 339 § 2 kpc poprzez uznanie za nienależne żądania pozwu, w sytuacji, gdy strona pozwana nie wypowiedziała się, co do stanu faktycznego przedstawionego w pozwie i nie podniosła zarzutów przeciwko dowodom przedstawionym przez powódkę,
4. art. 3 kpc, art. 232 kpc, art. 187 § 1 pkt 1 i 2 kpc polegające na przyjęciu, że strona powodowa miała obowiązek przedstawienia w toku postępowania faktów i dowodów mających znaczenie dla ewentualnych przyszłych zarzutów, które w sprawie mogła podnieść strona przeciwna, w szczególności mających znaczenie dla oceny ewentualnego zarzutu strony pozwanej nieistnienia, czy niewymagalności roszczenia, w sytuacji, gdy to strona pozwana była zobowiązana do przedstawienia dowodów w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze, powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje,

3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym, dlatego uzasadnienie Sądu II instancji ma formę wynikającą z treści art. 505¹³ § 2 kpc.

Zgodnie z art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, pod uwagę biorąc z urzędu nieważność postępowania.

W postępowaniu uproszczonym apelacja została ukształtowana w sposób istotnie odbiegający od ujęcia zawartego w przepisanych ogólnych o apelacji. Zgodnie z art. 505⁹ § 2 kpc apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia. Konsekwencją tego jest związanie sądu odwoławczego sformułowanymi w apelacji zarzutami apelacyjnymi. Wyznaczają one zakres rozpoznania sprawy na skutek apelacji.

W postępowaniu uproszczonym znacznie zacieśnione zostały także kompetencje sądu II instancji w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego. W zasadzie poza wyjątkiem przypadków oparcia apelacji na późniejszym wykryciu okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, których strona nie mogła skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, ograniczają się one do prowadzenia dowodów z dokumentów (art. 505¹¹ kpc, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015r. III CZ 15/15, Lex nr 1682212).

Oznacza to, że sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, o ile nie zachodzi przypadek z art. 505¹¹ § 2 kpc.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału i wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia.

Sąd odwoławczy uznaje za trafny także wywód prawny dokonany przez Sąd I instancji, zaś zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że - wobec podniesienia zarzutu nieprawidłowego wypełnienia weksla - Sąd I instancji mógł zbadać stosunek podstawowy łączący strony - umowę pożyczki z dnia 11 sierpnia 2015r. o nr (...)- (...) (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967r., III CZP 19/66, Legalis nr 12920).

W zaistniałej sytuacji, Sąd II instancji uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 10 ustawy Prawo wekslowe w zw. z art. 6 kc.

Skarżący pomija, że możliwość wysuwania przez wystawcę weksla zarzutów ze stosunku podstawowego wynika z treści art. 10 prawa wekslowego. Stanowi on, że jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba, że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Stanowisko, zgodnie z którym gwarancyjny weksel in blanco nie jest wekslem abstrakcyjnym aprobowane jest w orzecznictwie. W wyroku z dnia 18 listopada 1970r., I PR 407/70 Sąd Najwyższy stwierdził, że „weksel gwarancyjny nie jest wekslem abstrakcyjnym, lecz wekslem gwarantującym wykonanie zobowiązania, w więc „kauzalnym”.” Podobnie w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 1993 r. w sprawie ACr 607/93 (opubl. w OSAiSN nr 11-12/1994 poz. 58), stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach, wskazując, że „nie ulega wątpliwości, że zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, czyli jest ono oderwane od swej podstawy prawnej (causa). Trzeba jednak podkreślić, że ten abstrakcyjny charakter ulega osłabieniu w przypadku weksla niezupełnego. Sytuacja prawna dłużnika z weksla

niepełnego w chwili wystawienia kształtuje się różnie w zależności od tego, kto jest wierzycielem wekslowym. Jeżeli posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem (...). Podpisanie i wręczenie weksla in blanco oparte jest bowiem na zaufaniu do odbiorcy, który powinien wypełnić dokument zgodnie z zawartym porozumieniem. Uzasadnia to obronę wystawcy weksla, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem.”

Wobec powyższego należy przyjąć, że ustawodawca przesądził o dopuszczalności badania treści stosunku podstawowego w przypadku dochodzenia przez pierwszego wierzyciela należności z weksla in blanco przeciwko jego wystawcy.

Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę stoi na stanowisku, że istnieje możliwość badania przez sąd stosunku podstawowego łączącego strony nawet bez zarzutu pozwanego, tj. z urzędu.

Podkreślić należy, że abstrakcyjność weksla nie wyraża się w tym, że tylko od woli dłużnika zależy możliwość badania stosunku podstawowego. Jak to zaznaczono wyżej, ze stanowiska doktryny i orzecznictwa wynika, iż abstrakcyjność wyraża się w dopuszczalności badania stosunku podstawowego i jest niezależna od woli dłużnika. O tej dopuszczalności lub jej braku, w odniesieniu do konkretnego rodzaju weksla i uczestnika stosunku wekslowego, decyduje sam ustawodawca. Podyktowane to jest koniecznością zapewnienia obiegu weksla.

W sytuacji, gdy ustawodawca dopuszcza możliwość badania stosunku podstawowego kwestia, czy badanie to nastąpić ma na zarzut, czy też przez sąd z urzędu, nie jest zagadnieniem odnoszącym się do abstrakcyjności weksla, ale do zakresu stosowania zasady kontryktoryjności.

Ustawodawca w art. 10 prawa wekslowego operuje sformułowaniem „zarzut”. Samo to sformułowanie nie przesądza jednak o tym, że rozpatrywanie stosunku podstawowego może nastąpić tylko na zarzut dłużnika. Przede wszystkim sformułowanie to nie zostało użyte w ujęciu ścisłym jako uprawnienie do odmowy spełnienia żądania o charakterze prawnokształtującym. Takim zarzutem może być np. zarzut przedawnienia czy zarzut potrącenia. Nie ma wątpliwości, że podniesienie takiego zarzutu zależy wyłącznie od woli dłużnika i nie może być on zastępowany przez działanie sądu z urzędu. W ocenie Sądu możliwość podniesienia zarzutu, że weksel został wystawiony niezgodnie z porozumieniem, nie stanowi zarzutu sensu stricto. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2001r., II CKN 25/00 (OSNC 2001/7-8/117), wskazując, że w treści art. 10 prawa wekslowego nie chodzi o zarzut w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. o uprawnienie do odmowy spełnienia żądanego świadczenia, mimo powstania zobowiązania uzasadniającego to świadczenie, lecz o zarzut w szerokim tego słowa znaczeniu, tj. o powołanie się jedynie na fakt niepowstania zobowiązania o treści wyrażonej w wekslu.

Skoro sformułowanie użyte przez ustawodawcę stanowi, zatem jedynie o dopuszczeniu przez ustawodawcę możliwości powołania się na konkretne fakty lub zarzuty sensu stricto, wynikające ze stosunku podstawowego, nie przewiduje zaś uprawnienia prawnokształtującego to nie ma żadnych podstaw, by racjonalnie przyjmować, że taka możliwość zastrzeżona jest wyłącznie dla samego tylko dłużnika. Sąd nie narusza, bowiem treści art. 10 prawa wekslowego, gdyż uwzględnia stosunek podstawowy wobec pierwszego wierzyciela, który wypełnił weksel in blanco. Ten zaś, kto jako pierwszy wierzyciel wypełnia weksel in blanco nie może korzystać z ułatwień, jakie prawo przewiduje dla obrotu wekslowego.

Abstrakcyjność weksla ma niewątpliwie wpływ na rozkład ciężaru dowodu. Ten, kto to dochodzi zapłaty, jako wierzyciel wekslowy, musi tylko przedłożyć dokument weksla, na który się powołuje, i wykazać swą tożsamość z osobą remitenta, nie musi zatem wykazywać podstawy zobowiązania wekslowego ani tego, że ta podstawa w ogóle istniała. To na dłużniku wekslowym spoczywa ciężar udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1962r., OSNCP 1962, poz. 27). Jednak jak przewiduje art. 232 kpc sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Warto zauważyć przy tym, że - pomimo podniesienia powyższego zarzutu przez stronę powodową - w apelacji de facto nie zakwestionowano możliwości badania stosunku podstawowego w rozpoznawanej sprawie.

Skarżący wskazał natomiast, że Sąd I instancji nie powinien negować postanowień umowy pożyczki, bez zajęcia stanowiska przez stronę pozwaną.

W istocie do tej kwestii, sprowadzają się pozostałe zarzuty apelacji wytykające Sądowi Rejonowemu naruszenie: art. 233 § 1 kpc, art. 232 kpc, art. 339 § 2 kpc oraz art. 3 kpc, art. 232 kpc, art. 187 § 1 pkt 1 i 2 kpc.

Skarżący pomija jednak, że prokurator w piśmie procesowym z dnia 8 sierpnia 2018r. podniósł zarzut niezgodnego z umową wypełnienia weksla i rażącego zawyżenia kwoty ubezpieczenia w stosunku do wysokości udzielonej pożyczki (k. 26).

Z tego też powodu, Sąd I instancji mógł dokonać szczegółowej analizy postanowień umowy pożyczki łączącej strony, pod kątem zasad współżycia społecznego (art. 5 kc), przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2¹ kc), czy też przepisów dotyczących klauzul abuzywnych (art. 385¹ i art. 385² kc).

Poza tym, nawet gdyby prokurator nie zwrócił uwagi na bezzasadność roszczenia powoda w zakresie kosztów ubezpieczenia pożyczki, to Sąd Rejonowy - nawet przy całkowitej bierności pozwanej - mógł zbadać postanowienia umowy pożyczki łączącej strony.

Sąd Okręgowy pragnie, bowiem wyjaśnić, że wprowadzone przez art. 339 § 2 kpc domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy - nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem - nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe - dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, Legalis nr 210892).

Tak też się stało w niniejszej sprawie, gdzie roszczenie powoda w zakresie żądania kosztów ubezpieczenia pożyczki zostało oddalone w całości.

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie.

Zgodnie z treścią art. 353¹ kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Niewątpliwie sama możliwość ubezpieczenia umowy jest dozwolona i została przewidziana w ustawie o kredycie konsumenckim.

Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, że zrozumiałym i uzasadnionym jest konieczność zabezpieczenia przez powodową spółkę swoich interesów na wypadek śmierci ubezpieczonego, całkowitej trwałej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji pożyczkobiorcy w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub choroby.

Jednakże ubezpieczenie umowy pożyczki na warunkach wynikających z niniejszej sprawy, stanowi przerzucanie ryzyka, ciężaru i kosztów prowadzenia działalności przez powodową spółkę na stronę pozwaną.

Rażąca i to w znacznym stopniu w rozpoznawanej sprawie jest jednak dysproporcja między kwotą wypłaconej przez powodową spółkę pożyczki (9.000,-zł), a całkowitą wysokością ubezpieczenia, którą pozwana została obciążona (14.344,- zł).

Tak wysoka składka stanowi de facto przerzucenie na klientów powoda ryzyka niespłacenia pożyczki, gdyż całkowity koszt ubezpieczenia jest o 5.344,-zł wyższy od wpłaconej na konto strony pozwanej kwoty pożyczki.

Oznacza to, że kwota przekazana stronie pozwanej na podstawie umowy, stanowi zaledwie 63% sumy kosztów ubezpieczenia.

Poza tym trudno przyjąć, aby koszty ubezpieczenia przewyższały sumę przekazaną pożyczkobiorcy. Powódka niewątpliwie udziela pożyczek, co do których ryzyko braku spłaty jest duże. Nie może jednak tym ryzykiem w całości obciążać pożyczkobiorców. Obciążanie tych osób kosztami składki ubezpieczeniowej w wysokości przewyższającej wypłaconą im kwotę jest działaniem nieuczciwym, nierzetelnym i sprzecznym z dobrymi obyczajami.

Skoro zapisy umowy w tej części stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, to Sąd Rejonowy słusznie uznał, że postanowienia te nie są wiążące dla strony pozwanej.

Ponadto przyczyną uznania, że powodowi nie przysługuje roszczenie o zwrot kosztów ubezpieczenia jest brak podstaw faktycznych do zasądzenia tej należności, czyli wykazania dokonania przez pożyczkodawcę koniecznych czynności skutkujących powstaniem ochrony ubezpieczeniowej. Poza tym wysokość realnych kosztów ubezpieczenia nie została wykazana. Powód nie wykazał, aby zawarł umowę ubezpieczenia i czy dokonał zapłaty składki ubezpieczeniowej.

Odnosnie kosztów windykacji, którymi powód obciążył stronę pozwaną, to nie próbował on nawet wykazać kosztów windykacji, które zostały faktycznie poniesione w rozpoznawanej sprawie (przedstawił jedno wezwanie do zapłaty). Ponadto przyjęcie kosztów windykacji na tym poziomie (2.566,40,-zł) jest niczym innym, jak tylko dodatkową sankcją finansową dla strony pozwanej z tytułu zaprzestania spłacania pożyczki.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 kpc, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w zapisie art. 385¹ § 3 kc, który nakazuje uznać za niezgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu.

W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji, gdy konsument nie miał wpływu na ich treść, nawet, jeżeli są one zawarte we wzorcu. Przy czym wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowi okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone, kryterium istotnym jest tu, bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (por. A. Rzetecka - Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385 (1). Zobowiązania część ogólna, Lex 2011).

Za indywidualnie uzgodnione nie można przy tym uznać takich postanowień umowy, gdzie konsument dokonał wyboru jednej z kilku możliwości przedstawionych przez przedsiębiorcę. W realiach przedmiotowej sprawy wynika bez wątpliwości, że zapisy umowy przewidujące obowiązek zapłaty kwoty 14.344,-zł tytułem kosztu ubezpieczenia oraz kosztów windykacji na tym poziomie 2.566,40,-zł nie były indywidualnie uzgodnione z pozwanym.

Przedmiotowe opłaty zostały określone we wzorcu umowy, przedłożonym stronie pozwanej do podpisu. Żaden punkt umowy łączącej strony nie wyjaśnia, w jaki sposób zostało obliczone wynagrodzenie prowizyjne. Treść umowy wskazuje natomiast, że wysokość wynagrodzenia prowizyjnego została ustalona w sposób automatyczny, nieznajdujący odniesienia do kwoty udzielonej pożyczki. Ponadto we wzorcu umowy niejako z góry założono, że w skład kosztów pożyczki wchodzi bardzo wysoka opłata tytułem kosztu ubezpieczenia oraz kosztów windykacji.

Warto przy tym zauważyć, że - stosownie do art. 385¹ § 4 kc - ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Zatem to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, że omawiane postanowienia umowy zostały uzgodnione w sposób indywidualny ze stroną pozwaną.

Taki wniosek potwierdza zapis umowy pożyczki, który niejako z góry zakłada, że pożyczkodawca pobiera 14.500,-zł tytułem kosztu ubezpieczenia przy pożyczce 9.000,-zł oraz 2.566,40,-zł tytułem kosztów windykacji.

Przedstawiona okoliczność najdobitniej świadczy o tym, że ww. opłaty zostały narzucone z góry na stronę pozwaną.

Rozpatrując przewidziane w treści powyższej regulacji przesłanki uznania zapisów umowy łączącej strony za klauzule niedozwolone, należało dojść również do wniosku, że przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta przez powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej z pozwanym, jako konsumentem w rozumieniu art. 22¹ kc.

Posiadanie przez pozwaną przymiotu konsumenta w niniejszej sprawie, nie było zresztą kwestionowane przez powodową spółkę na żadnym etapie postępowania.

Jeśli chodzi o drugą z przesłanek wymienionych w dyspozycji omawianego przepisu, to ustawodawca nie określił, co oznacza zawarte w treści art. 385¹ § 1 zd. 2 kc sformułowanie „główne świadczenia stron”.

Pojęcie to należy jednak rozumieć wąsko i odnieść do essentialia negotii umowy, a więc takich jej elementów konstrukcyjnych, bez których uzgodnienia nie doszłoby do zawarcia umowy pożyczki. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia.

Zgodnie z przepisem art. 720 § 1 kc, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko, co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Te właśnie wskazane w ustawie essentialia negotii umowy pożyczki należy uznać za główne świadczenia stron, tym samym bezsprzecznie nie należy do nich obowiązek zapłaty przez pożyczkobiorcę kosztów ubezpieczenia oraz opłat tytułem kosztów windykacji.

Nie ulega również wątpliwości, że zapisy umowy nakładające na pożyczkobiorcę obowiązek zapłaty ww. opłat, nie zostały z pozwaną indywidualnie uzgodnione.

Uwzględnienie żądania zapłaty kosztu ubezpieczenia 14.500,-zł przy pożyczce 9.000,-zł oraz 2.566,40,-zł tytułem kosztów windykacji byłoby niezgodne również z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc).

Kolejnym warunkiem uznania za abuzywne danego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc jest kształtowanie przez sporne postanowienie umowne praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przy czym na skutek tej sprzeczności musi dojść do rażącego naruszenia jego interesów. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, sprzeczne z dobrymi obyczajami będą, więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Z kolei termin „interesy” konsumenta proponuje się rozumieć szeroko, nie tylko, jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygodna, nierzetelne traktowanie, przykrości, naruszenie prywatności, doznanie zawodu, itd.

Zdaniem Sądu II instancji, nałożenie na pozwaną opłat w łącznej wysokości sięgającej prawie 190% kwoty przekazanego kapitału, jest rażącym naruszeniem dobrych obyczajów, rzetelności kupieckiej i uczciwości.

W świetle zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że prowadzona rzetelna, zgodna z prawem działalność gospodarcza, mogłaby przynosić zbyt wysoki zysk rocznie. Takiej stopy zwrotu pożyczkodawca nie uzyskałby w warunkach zgodnej z prawem i zasadami uczciwego obrotu gospodarczego działalności gospodarczej. Dla oceny umowy stron w kontekście przesłanek przepisów art. 58 § 2 kc i art. 385¹ kc miarodajne jest również porównanie wartości świadczenia, które ze względu na wysokość ustalonej prowizji powód zamierzał uzyskać ze świadczeniem, jakie pozwana uzyskała w wyniku jej zawarcia.

Pozwana tytułem zawartej umowy pożyczki otrzymała znaczną część pieniędzy (znacznie przewyższającą udzieloną sumę), zaś powód wynagrodzenie, opłatę przygotowawczą i odsetki przekraczające kwotę faktycznie udzielonej pozwanemu pożyczki. Tak określone w umowie obciążenie pożyczkobiorcy mogło się okazać dla niego rujnujące, pożyczkodawcy natomiast przysparzało korzyści niedających się uzasadnić żadnymi racjami. Tymczasem rażące zachwianie ekwiwalentności świadczeń przesądza zaś o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego w z 13 października 2005r., IV CK 162/05, Legalis nr 92767).

Reasumując przedstawione rozważania wskazać należy, że ww. postanowienia bez wątpienia stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc.

W związku z tym również te postanowienia umowy nie są dla strony pozwanej wiążące, a strony związane są umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 1 i § 2 kc).

Trzeba podkreślić, że sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich mają nieuczciwy charakter, a także do tego, aby dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016r., R. i R., C#377/14, EU: C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016r., G. N. i in., C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU: C:2016:980, pkt 58).

Ma to istotne znaczenie w kontekście ostatniego wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 września 2018r. w sprawie C – 176/17 (...) S.A. w B. przeciwko M. W..

Odnosząc się do kolejnego zarzutu powoda należy wskazać, że w dniu 13 września 2018r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w tej sprawie C – 176/17 (...) S.A. w B. przeciwko M. W.) udzielił odpowiedzi na pytanie, że:

- artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wiarygodności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji, gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie,

- do skutecznego środka prawnego należy zauważyć, że wynikający z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 obowiązek przewidzenia środków proceduralnych pozwalających na zapewnienie przestrzegania praw, jakie podmioty wywodzą z dyrektywy 93/13 przeciwko wykorzystywaniu nieuczciwych warunków umownych, odpowiada ustanowionemu również w art. 47 karty wymogowi prawa do skutecznego środka prawnego. Prawo do skutecznego środka prawnego powinno obowiązywać zarówno w odniesieniu do wyznaczenia sądów właściwych w przedmiocie rozpoznawania powództw wnoszonych na podstawie prawa Unii, jak i w odniesieniu do określenia zasad proceduralnych dotyczących takich powództw (zob. podobnie wyrok z dnia 31 maja 2018 r., S., C#483/16, EU:C:2018:367, pkt 49 i przytoczone tam orzecznictwo).

- przy bowiem braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie może zostać zagwarantowane przestrzeganie praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13 (wyrok z dnia 7 grudnia 2017 r., B. S., C#598/15, EU:C:2017:945, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo).

- istnieje ryzyko, którego nie można lekceważyć, że zainteresowani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów – czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016r., (...), C#49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016r., A. P., C#122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37).

W tej sytuacji w ślad za tym wyrokiem TSUE należy uznać, że istnieje konieczność szczególnej ochrony praw konsumenta niezależnie od charakteru roszczenia, nawet przypadku jego wekslowej natury. Standardy ochrony konsumenta w prawie unijnym ustanowiono na wysokim poziomie, którego nie powinny niweczyć krajowe przepisy proceduralne, bądź dotychczasowe orzecznictwo sądów, nieuwzględniające nadużywania prawa podmiotowego przez instytucje kredytowe w stosunkach z nieprofesjonalistami.

W tych warunkach nie może być mowy o naruszeniu art. 485 § 2 kpc.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy słusznie podał wątpliwości zasadność dochodzonego roszczenia na podstawie zaoferowanych przez powoda dowodów i odmówił wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 kpc.

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym w oparciu o art. 505¹⁰ § 2 kpc.

Sąd odwoławczy nie orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, gdyż strona skarżąca przegrała proces, a strona wygrywająca ten spór nie wniosła o zasądzenie tych kosztów.

Na koniec należy wskazać, że także wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji nie spełnia wymogów z art. 386 § 2-4 kpc, ponieważ nie zawiera nawet w tej części żadnej argumentacji, która powinna być zawarta chociażby w uzasadnieniu apelacji.

Mirosław Wieczorkiewicz